



Sygn. akt II CSK 95/11

**WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 12 października 2011 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Jan Górowski (przewodniczący)

SSN Teresa Bielska-Sobkowicz (sprawozdawca)

SSN Anna Kozłowska

w sprawie z powództwa Skarbu Państwa - Ministra Skarbu Państwa
przeciwko V. G.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 12 października 2011 r.,

skargi kasacyjnej strony powodowej

od wyroku Sądu Apelacyjnego

z dnia 2 czerwca 2010 r.,

**oddala skargę kasacyjną i zasądza od powoda na rzecz
pозwanego kwotę 3600 (trzy tysiące sześćset) złotych tytułem
zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego.**

Uzasadnienie

Wyrokiem z dnia 15 grudnia 2009 r. Sąd Okręgowy zasądził od pozwanego V. G. na rzecz Skarbu Państwa-Ministra Skarbu Państwa kwotę 168 993,48 zł z ustawowymi odsetkami na podstawie art. 299 k.s.h.

Z ustaleń wynika, że pozwany był prezesem zarządu spółki z ograniczoną odpowiedzialnością „L.-P.” we W. (dalej: L.). Spółka ta była dłużnikiem kwoty 127 462,16 zł przedsiębiorstwa państwowego Fabryka Maszyn i Urządzeń Przemysłu Spożywczego „S.” we W. w upadłości (dalej: S.). Na rzecz wierzyciela wydany został nakaz zapłaty, opatrzony klauzulą wykonalności w dniu 5 maja 1999 r. L. oraz S. zawarli umowę przewłaszczenia oznaczonych maszyn i urządzeń w celu zabezpieczenia wierzytelności objętej nakazem zapłaty, jednocześnie odraczając termin jej płatności do dnia 25 maja 2000 r. Z umowy wynikało, że wierzyciel, w przypadku braku zapłaty, uprawniony był do zbycia przedmiotu przewłaszczenia i zaliczenia uzyskanej ze sprzedaży kwoty na poczet długu. W dniu 26 lutego 2001 r. zgłoszony został wniosek o ogłoszenie upadłości L., co nastąpiło postanowieniem z dnia 26 marca 2001 r. S. zgłosił syndykowi, w dniu 18 maja 2001 r., wierzytelność wobec L., informując jednocześnie o zabezpieczeniu jej umową przewłaszczenia. Zgłosił też wniosek o wyłączenie przedmiotu przewłaszczenia z masy upadłości, jednak wniosek ten został oddalony postanowieniem sędziego komisarza. Dalszych czynności zmierzających do odzyskania tych przedmiotów wierzyciel nie podjął. Postępowanie upadłościowe wobec L. zakończyło się ostatecznie umorzeniem, masa upadłości została zlikwidowana, a uzyskane środki przeznaczono w całości na pokrycie kosztów postępowania, wierzyciele zaś pozostali niezaspokojeni. Doszło także do ogłoszenia upadłości S., podmiot ten został w marcu 2002 r. wykreślony z KRS, a pozostałe mienie przekazano Skarbowi Państwa-Ministrowi Skarbu Państwa.

W ocenie Sądu Okręgowego, powód wykazał zarówno istnienie wierzytelności jak i bezskuteczność egzekucji wobec dłużnika. Z bilansu L. za lata 1998 i 1999 wynikało, że już na koniec 1998 r. strata przewyższała kapitał rezerwowy oraz połowę kapitału zakładowego. Wniosek o ogłoszenie upadłości zgłoszony został z opóźnieniem, co stanowi o odpowiedzialności pozwanego na podstawie art. 299 § 1 k.s.h.

Uwzględniając apelację pozwanego, Sąd Apelacyjny wyrokiem z dnia 2 czerwca 2010 r. zmienił powyższy wyrok i oddalił powództwo. Sąd ten uznał, że przepis art. 299 k.s.h. nie obejmuje sytuacji, w której wierzyciel, pomimo posiadania możliwości skutecznego wyegzekwowania wierzytelności, z możliwości tej nie korzysta. Z mocy umowy przewłaszczenia S., poprzednik prawny powoda, był właścicielem rzeczy nią objętych. Do niego zatem należała decyzja co do sposobu dysponowania nimi, zaś brak aktywności dłużnika nie ograniczał możliwości własnego działania. Wierzyciel mógł zażądać wydania rzeczy, mógł też je sam odebrać lub sprzedać bez władania nimi, jednak zaniechał podjęcia jakichkolwiek działań w celu zaspokojenia swej wierzytelności. Z chwilą ogłoszenia upadłości dłużnik utracił prawo zarządu i możliwości korzystania i rozporządzania majątkiem należącym do niego, a także prawo do wydania znajdującego się w jego władaniu cudzego majątku. S. powinien dochodzić wydania mienia będącego jego własnością, nie dochował jednak należytej staranności, nie uzasadnił w wystarczający sposób wniosku o wyłączenie tych przedmiotów z masy upadłości, ani nie wytoczył powództwa po doręczeniu negatywnej decyzji sędziego – komisarza. Jeżeli zatem nie podjął jakichkolwiek działań zmierzających do zaspokojenia z przekazanego mu na własność mienia i z przyczyn obiektywnie nieuzasadnionych zaniechał prawidłowego dochodzenia swych praw po wszczęciu postępowania upadłościowego wobec dłużnika, nie może domagać się odszkodowania od członka zarządu spółki na podstawie art. 299 k.s.h. Nie wykazał również, że wartość przewłaszczonego mienia nie wystarczała na zaspokojenie wierzytelności.

Powód wniósł skargę kasacyjną od powyższego wyroku, opartą na pierwszej podstawie kasacyjnej określonej w art. 398³ § 1 k.p.c. Zarzucił naruszenie prawa materialnego przez błędną wykładnię art. 6 w związku z art. 299 § 1 i 2 k.s.h. przez uznanie, że ciężar wykazania szkody jako okoliczności prawnie relewantnej dla zastosowania odpowiedzialności członka zarządu spółki spoczywa na wierzycielu. W konkluzji wniósł o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Trafnie skarżący zarzucił naruszenie art. 6 k.c., bowiem, jak wynika z art. 299 § 1 k.s.h., przesłankami statuującymi odpowiedzialność członka zarządu są istnienie

wierzytelności oraz bezskuteczność egzekucji, nie było zatem rzeczą wierzyciela wykazywanie, że wartość rzeczy stanowiących przedmiot zabezpieczenia nie wystarcza na zaspokojenie wierzytelności. W procesie o roszczenie z art. 299 k.s.h. zresztą sąd nie ma możliwości badania, czy określone prawomocnym orzeczeniem zobowiązanie spółki z o.o. wobec wierzyciela istnieje i w jakim rozmiarze, takie okoliczności mogą być przedmiotem badania w postępowaniu wszczętym na skutek powództwa przeciwegzekucyjnego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 lipca 1997 r., III CKN 126/97, niepubl.). W istocie jednak pozwany takiego zarzutu nie zgłaszał i nie ta przyczyna stała się podstawą uwzględnienia apelacji, trafność tego zarzutu nie ma zatem znaczenia dla rozstrzygnięcia o zasadności skargi kasacyjnej. Sąd Apelacyjny uznał bowiem, że skarżący nie wykorzystał przysługujących mu uprawnień dla skutecznego przeprowadzenia egzekucji i z tej tylko przyczyny egzekucja stała się bezskuteczna. W orzecznictwie Sądu Najwyższego wyjaśnione zostało, że członek zarządu spółki z ograniczoną odpowiedzialnością nie odpowiada na podstawie art. 299 k.s.h. (poprzednio art. 298 k.h.) w sytuacji, w której wierzyciel nie uzyskał zaspokojenia ze względu na niepodjęcie w stosownym czasie egzekucji przeciwko spółce, choć egzekucja była możliwa. Bezskuteczność egzekucji musi być bowiem oceniana z uwzględnieniem zachowania wierzyciela, czy wyczerpał przysługujące mu środki, aby zaspokoić się z istniejącego majątku spółki (por. wyroki z dnia 19 grudnia 2007 r., V CSK 315/07 i z dnia 10 kwietnia 2008 r., IV CSK 15/08, niepubl.). Zaniedbania wierzyciela w uzyskaniu zaspokojenia z majątku spółki mogą zatem wyłączyć odpowiedzialność członka zarządu. Uwzględniając okoliczność, że to właśnie wierzyciel ma wpływ na sposób i zakres prowadzenia egzekucji, nie ma uzasadnienia pogląd o istnieniu odpowiedzialności członka zarządu w każdym wypadku, w którym ostatecznie egzekucja z majątku spółki okazała się bezskuteczna.

W okolicznościach rozpoznawanej sprawy sposób zachowania wierzyciela w toku egzekucji przeciwko spółce podlega ocenie z uwzględnieniem dodatkowych jeszcze okoliczności. Nie było bowiem w sprawie kwestionowane, że będąca dłużnikiem spółka zawarła z wierzycielem umowę, w której ustalono termin spłaty długu, a dla zabezpieczenia wierzytelności spółka przewłaszczyła na wierzyciela określone przedmioty. Wobec nieskutecznego upływu terminu zapłaty wierzyciel stał

się właścicielem tych przedmiotów i mógł się z nich zaspokoić, czego jednak nie uczynił, nie podejmując w tym kierunku jakichkolwiek działań. Trzeba podkreślić, że w okresie od upływu terminu zapłaty, określonego w umowie zawartej już po wydaniu nakazu zapłaty, do wszczęcia postępowania upadłościowego wobec dłużnika nie było żadnych przeszkód, aby wierzyciel przedmioty te zabrał bądź w jakikolwiek sposób nimi rozporządził. Także w toku postępowania upadłościowego istniała możliwość zgłoszenia żądania wydania rzeczy stanowiących własność wierzyciela. Zgodnie z art. 28 § 1 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 24 października 1934 r. - Prawo upadłościowe (tekst jedn. Dz. U. z 1991 r. Nr 118, poz. 512 ze zm.), mającym zastosowanie, bowiem postępowanie upadłościowe wobec dłużnika wszczęte zostało i zakończone przed dniem wejścia w życie ustawy z 28 lutego 2003 r. Prawo upadłościowe i naprawcze (tekst jedn. Dz. U. z 2009 r., Nr 175, poz. 1361), rzeczy nie należące do upadłego będą wyłączone z masy upadłości i wydane osobie mającej do nich prawo, mający zaś do nich prawo mógł żądać ich wydania (art. 29). Jak ustalono, wierzyciel wniosek taki złożył, jednak nie był on starannie uzasadniony i został przez sędziego - komisarza oddalony. Na postanowienie oddalające żądanie nie służyło zażalenie, co jednak nie stało na przeszkodzie dochodzeniu roszczenia w drodze powództwa przeciwko masie upadłości (art. 31 § 3 pr. upadł.). Powództwo takie nie zostało wszczęte. Trafnie w tej sytuacji uznał Sąd drugiej instancji, że wierzyciel nie wykorzystał możliwości zaspokojenia się z rzeczy, których właścicielem się stał na podstawie umowy przewłaszczenia na zabezpieczenie. Należało w konsekwencji uznać, że członek zarządu spółki z ograniczoną odpowiedzialnością nie odpowiada na podstawie art. 299 k.s.h., jeżeli wierzyciel, którego wierzytelność została zabezpieczona umową przewłaszczenia, mając taką możliwość nie podjął skutecznych działań w celu zaspokojenia się z rzeczy objętych tą umową.

Wobec powyższego orzeczona, jak w sentencji, na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c.